KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Lipca. — Rok 1837. Niedziela. № 199. Jutro, S. Jgnacy Loiola.

Na posiedzeniu d. 8/20 b. m Rada Administracyjna zatwierdziła udzieloną przez Kommissją Rządo: Spraw Wewnę: Duch: i O. P., nominacją P. Jgna: *Zaborskiemu*, na pełniącego obowiązki Adjunkta Dozorcy miast obwodu Hrubieszowskiego. — Wielki Mistrz Dworu J. C. K. M., Senator i Członek Rady Stanu K. P., Xżę Maxymiljan *Jabłonowski*, wrócił wczoraj do Warszawy z Gubernji Wołyńskiej. — Ogłoszono, że trakt dla transportuiących towary z Warszawy do Tykocina, iest odtąd przeznaczony przez Serock, Wyszkow, Ostrow i Zambrow. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono złp. 6 gr. 20, od Osoby niewymieniającej nazwiska, dla Jnstytutu mor: zan: dzieci. — Donieśliśmy wczoraj w krótkości o ukazaniu się zorzy północnej, o to iest dokładny opis: „Dnia 28 b. m. między godziną 10tą a 12tą w nocy, pokazała się zorza północna, rzadko u nas w tej porze roku widziana. O godz: w pół do 11tej, w stronie północnej nieba widać było najprzód iasność bladoróżową, która potem przemieniła się w smugi czyli pasy pionowe koloru seledynowego. O godz: 10 min: 44, dwa słupy iasne w pięknym kolorze różowym wysoko nad poziom się wznosiły i do gwiazd niedźwiedzia małego dochodziły, słupy te w 3 minuty później, przeszły na iasność różową iednostajną, ta ostatnia posunąwszy się ku wschodowi do gwiazdy w *Woźnicy*, utworzyła słup ieden wielki blado różowy, po zniknieniu tego tworzyły się nowe, szerokie, białawe w różnych przedziałach i różnej wielkości. O godz: 11 min: 13, znowu się utworzyły 2 słupy białe, 1wszy z nich na 8 stopni od południka na zachód oddalony, idący przez gwiazdy w głowie niedźwiedzia wielkiego, 2gi dalej nieco na zachód równolegle do pierwszego przez 2 pierwsze gwiazdy tejże konstellacji przechodził. O godz: 11 min: 19 pas główny prawie zniknął, równie i inne boczne, tylko iasność blada pozostała. W pół godziny później to iest o godz: 11 min: 46 znowu słupy iasne w stronie północno-zachodniej zaczęły się wznosić, te były liczne, szerokie, koloru niebieskawo-seledynowego, o północy iasność biała prawie znikła. Zorza tym razem nie była tak świetna iak w latach 1831, 7 Stycznia i 1836, 18 Paźdz:, nie była poprzedzona łukiem białym, słupy kolorowe od samego prawie poziomu wychodziły, rozległość między którą gra kolorów się odbywała, wynosił w północnej stronie nieba na poziomie blisko 100 stopni, środek tej przestrzeni padał 18 stopni na zachód względem południka. Szczególnego to było w czasie tej zorzy iż gwiazdy spadaiące przebiegały często tę część nieba, w której się fenomen przedstawiał; wszystkie prawie miały kierunek ku północy od góry na dół, niekiedy gwiazdy te przelatywały między słupami kolorowemi, co piękny widok oku sprawiało. Stan nieba w czasie zorzy był zupełnie pogodny, wiatr słaby od południowego wschodu wiał lekko. Barometr stał wysoko na 27 cali 29,37 lin:, Termometr † 11° 2 R. Jgła magnesowa nieokazywała tym razem widocznej zmiany.“ — *Opiekuńcza Rada Szczególna Szpitalu Wyznania Mojżeszowego*, odebrawszy w zeszłym miesiącu ofiary od PP. Jzraela Kohn złp. 10, S. Kohn zł. 20, Jcyka handlarza zł. 10, Bok z Płocka zł. 6 gr. 20, Jcyka z Mąkotowa zł. 300, Jakóba Wejnberg z Tomaszowa zł. 6 gr. 20, Eljasza Falenten zł. 5, Lewi Kronenberg zł. 24, NN. zł. 20, NN. zł. 13, Zonenberga Majstra profesji kowalskiej zł. 200, NN. za pośrednictwem H. Rejnberg zł. 1,000, Jcyka Kohn zł. 30, w ogóle złp. 1,645 gr. 10; składa powyższym Dobroczyńcom w imieniu cierpiącej

ludzkości najczulsze podziękowanie. Członek Rady, *L. N. Margulies*. Sekretarz, *M. Hertz*. — (Ar. na.) Gdy żebrak goniąc Pirona, zwracał mu luidora, którego przez omyłkę, iako dar iałmużny od niego otrzymał, Poeta z zadziwieniem zawołał: „Où diable la vertu va-t-elle se nicher?“ Mnie także nasz poczciwy chłopek podobne sprawił zadziwienie. Kiedy wiemy o tamtem zdarzeniu zaszłem w Paryżu, dla czegoż nie mamy dowiedzieć się o tem, które się tu w okolicy Kobyłki przytrafiło. W tych dniach miałem interes być o 3 mile za Pragą. Nie maiąc swoich koni, nie chcąc najmować drogiej furmanki w Warszawie, ubrany po myśliwsku puściłem się pieszo na los, żeby się z kim zabrać. Spotykam przy Ząbkowskiej rogatce chłopa wracaiącego do domu. Zabiera mnie chętnie. Niechce się godzić. Jak Pana zawiozę to mi tam Pan co da; były iego wyrazy. Z ciągłej rozmowy z nim przez drogę, dowiaduię się, że wcale nie iest zamożnym, dostrzegam oraz niewątpliwie że prostota sielska i prawość są iego zaletami, nie znajduiąc cienia fałszu lub obłudy. Uiechawszy z nim 2 mile, zatrzymuię się w Kobylaku, w karczmie niedaleko Kobyłki. Daię mu 2 złote; pytam się czy nie ma krzywdy. Z zadziwieniem słyszę go odpowiadaiącego: Ja się od Pana niespodziewałem więcej iak pół złotka, dla czegoż mam brać 2 złote, kiedy nie ma za co. Wszczyna się między nami targ szczególny. Ja obstaię, że co mu raz ofiarowałem, tego nie wezmę na powrót. On ostatecznie chce przestać na iednym złotym, a drugiego żadną miarą przyiąć nie chce. Dobywam puljares, zapisuię iego nazwisko, pozdrawiam go z serca i spiesznie wychodzę z karczmy, w której działa się ta scena. Wieśniak za mną; goni mnie i woła: Panie! Panie! Pan sobie weź ten złoty, bo dalibóg ia nie wiem za co miałbym go brać. Karczemny wyszedł także i zdziwiony słucha tego naszego osobliwszego sporu. Rzecz na tem się skończyła żem mu zaproponował żeby z tego złotego, iak mu się ubogi zdarzy, na naszą wspólną intencję dał iałmużnę. Ten poczciwy chłopek nazywa się *Jakub Walczak*, iest ze wsi *Maciołki* w parafji *Kobyłki*. O prawdziwy filozofie moralny, których tak mało nawet w oświeconej widziemy klassie, gdy mi się tylko sposobność zdarzy, nie pominę twej chaty, abym w przyiacielskiem uściśnieniu twej dłoni, tak okazał szacunek twoiej cnocie, iak iej tu hołd składam należny. *Ignacy Baranowski*. — Nr 31 Tygodnika Roln: Techn: wyszedł z druku, między innemi znajduie się wykaz cen wełny w r. b. — P. *Kuhaiewski* Leon pracuiąc nad powiększeniem siły, lub oszczędzeniem paliwa, a oraz zmniejszeniem objętości w machinach parowych; w czem zamierzony skutek iuż w końcu zaprzeszłego roku urzeczywistniony w modelu otrzymał; a następnie same rozmaite próby, doświadczenia, polemiczne dowodzenia, iako też przekształcenia w przygotowaniu do machin wielkich, iako prace z porządku idące, czas mu zaięły; w tem ciągle zajmuiącem go usiłowaniu wypadło mu zmienić cały system w rzeczonej machinie; a w ciągu tej pracy robiąc rozmaite wykreślenia ieometryczne stosowane do mechaniki, postrzegł w iednej figurze z wykreślonych, szczęśliwe przejście z mechaniki do ieometrji czystej, gdzie rozwiązał iedno z 3ch ważnych zagadnień, które w ieometrji elementarnej od starożytnych Greków aż do naszych czasów pozostały. Jest to podzielenie kąta ieometrycznego każdej rozwartości na 3 równe części. Jakoż stosownie do warunków założenia sposobem elementarnym dopiął, to iest: przez wykreślenia, a nadto i dowodzenia równie przez wykreślenie otrzymał. Odkrycie to iest nader ważne dla posunięcia nauki matematycznej i dla tego iakkolwiek odkrycie rzeczone ma mieć w sobie wszystkie cechy pewności, a dowodzenia charaktery tożsamości, iednak Autor nie zamierza poprzestać na własnem przekonaniu dopóką praca ta nie otrzyma uczonych zatwierdzenia, o czem donieść nieomieszka. Teraz

zaś dla tego aby nie został wyprzedzonym do pism publicznych podał. O czem w iednem z pism tutejszych czasowych artykuł obszerny umieszczony będzie. — Jutro odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Piiarów, za duszę ś. p. Józefa *Mszańskiego* Urzędnika Banku Polskiego, na które pozostała Matka, kolegów, przyiacioł, i znaiomych zaprasza. — Apteka T. *Heinricha* i T. *Tryllskiego*, obok XX. Reformatów w domu Petyskusa, oprócz wód Czeskich ze źródeł świeżo czerpanych, iakoto: Marjenbadzkiej Kreützbrunn, Ferdinandsbrunn, Egierskiej Franzensbrunn, i Salzquelle, Pilnauskieji i Seidschützkiej otrzymała wczoraj transport wód Emskich Kraenchen, Wildunger i Kissinger Ragozzi, nadto w tymże składzie znajduią się następuiące wody również świeżo z samych zródeł sprowadzane, iako to: Obersalzbrunn i Reinercka, Kudowska i Altwasser, w końcu Selcerska, Spaaska, Buska i Adelheidsquelle z pod Heilbrunn w Bawarji. O świeżości wszystkich powyżej wyłuszczonych wód, każdy kupuiący z listów oryginalnych, iako i z kwitów Komor celnych przekonać się zechcą, nadto wyżej wzmiankowana Apteka posiada zapas Soli Karlsbadzkiej i Soli morskiej do kąpieli. — Nader przyiemnie wczorajszy wieczór członkowie Nowej Resursy i ich rodziny, spędzili; sprzyiała ciągle pogoda, Orkiestra *Wrocławska* wykonywała wyborowe dzieła, ogród illuminowany, w galerji kolacja (co kto chce i kiedy chce) przy rychłej usłudze, złożona z potraw dobrze przez P. *Chojnackiego* sporządzonych, później w salonie tańce, to wszystko zjednoczyło się, aby tę chwilę spoczynku mile przepędzić. Za dwa tygodnie będzie takaż zabawa. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta *zł.* od 10 do 11. Pszenicy od 15 do 18. Jęczmienia od 9 do 10. Owsa od 8 do 9. Siana furę iednokonną od 13 do 20, parokonną od 27 do 42. Słomy furę zwyczajną od 6 do 12. — W nowo otworzonym tak zwanym *Zielonym ogródku* przy ulicy Mokotowskiej Nr 1664, przy rychłej usłudze, iedzeń i napoiów dostać można, oraz każdodziennie uprzyiemniać będzie muzyka wraz z spiewem przez Panny *Hessen*. — W czoraj w Wielkim teatrze po *Teresie sierocie z Jenewy*, przywołani JP. *Werowski* 2 kroć, JP. *Kudlicz*, JPanna *Dobrzańska* i JP. *Komorowski*.

Niemcy.— 21go b. m. spodziewano się w Mnichowie Xcia *Oskara* szwedzkiego. — Gazety wiedeńskie zbiiaią pogłoskę, że młoda Królowa Neapolitańska umarła z powodu cholery. — W *Berlinie* w zeszłym tygodniu interesa giełdowe były niepomyślne.

Hiszpanja.— *Don Karol* zamyśla udać się do Murcji, dla objęcia stanowisk między Kadyxem i Madrytem. — *Gomez* ciągle zostaie w niełasce u Infanta; obchodzą się z nim iak najsurowiej w małem więzieniu w *Segura*. — W Madrycie 9go b. m. była bitwa między gwardzistami narod: a wieśniakami sprzyiaiącemi *Don Karolowi;* kilka osób zabito!

Francja.— Donoszą z *Oranu*, że *Abdel Kader* bynajmniej się nie spieszy z dopełnieniem warunków traktatu, a mianowicie ieszcze dotychczas nie dostawił umówionych zapasów pszenicy, bydła i t. d. — Pułkownik *Djuwiwje* 26 z. m. wykonał wycieczkę z *Gwelmy*, przy czem Arabowie zostali pobici. *Achmed* Bej zebrał do 15,000 wojska, i myśli dzielnie się opierać Francuzom. — W *Aiakcjo* 6go b. m. uroczyście obchodzono zaślubiny Xcia *Orleańskiego;* tegoż dnia położono tamże kamień węgielny na pomnik dla *Napoleona*.

Anglja.— 18go b. m. miały posłuchanie u Królowej: Hrabina *Sebastjani* małżonka francuzkiego Posła i Xżna *Liwen*. Tegoż dnia Xżna *Kent* i Xżę *Lejningen* odwiedzili w *Buszypark* Królowę wdowę. — Holenderski Jenerał *Fagel* przyiechał dla złożenia powinszowania nowej panuiącej. — W zamku *Windsor* czynią przygotowania na przyięcie Monarchini, która tamże ma przybyć w połowie przyszłego miesiąca. — Gazeta nadworna zawiera listę po-

twierdzonych Ministrów gabinetowych. — Xżę Ludwik *Bonaparte* w towarzystwie Pana *Żakson*, syna b. Prezydenta Stanów zjedn: udał się do iezior *Killarnej*. — Niezmierny był natłok ciekawych widzieć młodą Królowę iadącą do Parlamentu. Jechała powozem 8miokonnym; miała na sobie suknię białą w złote kwiaty i płaszcz gronostaiowy; śmiało weszła na stopnie tronu, a siadłszy zarumieniła się, odczytała mowę donośnie; odchodząc uśmiechnęła się do swej Matki i uprzejmie pożegnała Lordów. W wilją odbywała modły i przyięła Komunją.

Rozmaitości. — Pewny Jegomość chcąc opisać wrażenia iakie na nim w Ogrodzie grа' pewnej orkiestry uczyniła, twierdził iż taż orkiestra z taką precyzją wyexekwowała burzę z grzmotami, że w mleczarni przyległej wszystka śmietanka się zwarzyła i raki posnęły. — Ostatnie burze we Francji zrządziły wiele szkód w okolicach *Bordo*; za rzecz szczególną donoszą, iż gdy piorun uderzył w iedno zabudowanie, zgruchotał on nogę w łóżku, a mimo to osoba właśnie tam śpiąca, przytem nic nie uczuła; podobnież i w bliskim domu piorun roztrzaskał na dwoie lufę z strzelby, a iednakże naboiu nie zapalił. — Na teatrze wodewilów w Paryżu, podoba się nowe dziełko Pana *Komberuz* pod tytułem: Wola iest możliwością. — Rodzina nieodżałowanego Kompozytora *Webera* nalega na *Meierbeera*, aby ukończył operę przez pierwszego rozpoczętą. *Meierbeer* obrał za autorów do treści Panów *Żorż* i *Rożera de Bowoar*. — Niektórzy dawni wielbiciele *Garrika*, bliżej obeznani z tym nieporównanym mimikiem sceny angiel:, opowiadaią dla czego wpadł na myśl zostania aktorem, gdy wszakże z początku sposobił się na prawnika. Pewnego dnia znajduiąc się na przechadzce na ulicach Londynu, ujrzał w oknie dziecko bawiące się kwiatkami. Dziecko zbyt się wychyla, spada i zostaie zgruchotane na kamieniach. W tej chwili odbił się krzyk przeraźliwy. *Garrik* spogląda do góry i widzi człowieka, w którego twarzy malowała się najokropnieysza boleść; był to ojciec zabitego dziecka. Ten krzyk, te rysy twarzy takie uczyniły wrażenie na *Garriku*, że gdy przyiaciołom opowiadał to nieszczęście, z taką naturalnością wszelkie ruchy naśladował, że mu radzono zostać aktorem. Taki był początek świetnego dramatycznego zawodu owego wielkiego angielskiego artysty. — Dziennik wychodzący w *Londynie* zapewnia iż ma 48,876 prenumeratorów, to iest: 16,000 w kraiu, a 13,000 zagranicą; lubo zaś te summy bynajmniej nie wynoszą ogłoszoną liczbę prenumeratorów, nic to nieszkodzi, zawsze trzeba wierzyć szanownemu Redaktorowi. — Włochy nie są więcej samym klasycznym kraiem poezji; stały się one teraz i matką logarytmów. Włochy wyrzucaią obecnie talenta matematyczne, równie iak *Wezuwjusz* swoią lawę. Często wspominany Pastuszek syrakuzański *Wito Manżjamele* znalazł *wielkiego* rywala w *malcu* zwanym *Cukaro*.

Z Rozkazu JO. Xięcia Warszawskiego Hrabi Paskiewicza Erywańskiego, Jenerał - Feldmarszałka Głównodowodzącego czynną Armją, pełniący obowiązki Jenerał Intendenta Armji 4 klassy Pogodin, niniejszem obwieszcza, iż na dostawę Prowjantu dla wojsk czynnej Armji i innych wojskowych oddziałów w Okręgu tej Armji w Imperji znajduiących się naznaczaią się Targi w Izbach Skarbowych tychże samych Gubernji, w których wojska exystuią, a mianowicie: Wołyńskiej, Podolskiej, Kiiowskiej, Połtawskiej, Czernichowskiej, Mińskiej, Mohilewskiej, Witebskiej, Inflandzkiej, Kurlandzkiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej i w 2im wydziale Rządu Obwodu Białostockiego, na czas od 1go Stycznia do 1go Października 1838 roku; to iest na 9 miesięcy prócz magazynów, które zabespieczone są Prowjantem do dnia 1 Lipca roku następnego; a mianowicie Gubernji *Witebskiej*: Dinaburgskiego, Drizeńskiego, Połockiego, Witebskiego, Surażskiego, Wieliż-kiego i Kresławskiego. *Mohilewskiej*: Rohaczewskiego, Starobychowskiego i Mohilowskiego; i *Mińskiej*: Bobrujskiego, Łoiewskiego i Brujskiego, do których dostawa naznacza się na czas od 1go Lipca 1839 r. to iest na cały rok. Razem z Targami naznaczonemi w Izbie Skarbowej Kiiowskiej, na punkty tej Gubernji, będą odbywać się Targi i na dostawę pro-

wjantu spławem dla Magazynów przyległych do wodnej komunikacji; mianowicie: *Mińskiej Gubernji.* Bubrujskiego, Łoiewskiego, i *Mohilewskiej:* Starobychowskiego, Rohaczewskiego i Mohilowskiego na czas od 1 Lipca 1838 po dzień 1 Lipca 1839 roku. Prócz tego, będą targi w Jzbie Skarbowej Smoleńskiej na dostawę prowjantu wodnym spławem do Magazynów przy rzece Dzwinie położonych, a mianowicie: *Kurladzkiej Gubernji:* Mitawskiego, Fridrichsztatskiego i Jakobsztatskiego; *Inflandzkiej Gubernji:* Ryżskiego i Dinamindskiego; *Mińskiej Gubernji:* Drujskiego; *Witebskiej Gubernji:* Weliżskiego, Surażskiego, Witebskiego, Połockiego; Drizeńskiego, Kresławskiego i Dinaburgskiego na czas od 1 Lipca 1838 po dzień 1 Lipca 1839 r. Terminy targów naznaczaią się mianowicie w *Jzbach Skarbowych:* Wołyńskiej, Kiiowskiej, Czernichowskiej i Mińskiej. 25 Październikaƒ6 Listopada i ostatecznie przybicie 29 Październikaƒ10 Listopada i Mohilewskiej i Smoleńskiej 1ƒ13 Listopada i ostatecznie przybicie 5ƒ17 Listopada Witebskiej, Jnflandskiej, Kurlandzkiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, Połtawskiej, Podolskiej i w 2m wydziale Rządu Obwodu Białostockiego 9ƒ21 Listopada i ostatnie przybicie 15ƒ27 Listopada r. 1837. Na terminy wyżej wymienione wzywa się życzących do targów z prawnemi kaucjami w 3ciej części podług summy liwerunku a zaś zabezpieczenia z zadatków osobno, na zasadzie utwierdzonych przez N. PANA w dniu 17 Października 1830 roku prawideł o liwerunkach i dostawach, prócz ogólnej dostawy do Szlachty, które zasadzaią się na iednem zaufaniu. Wiadomości o potrzebie prowjantu w każdej Gubernji, będą rozesłane do Jzb skarbowych w swoim czasie i publicznie w tychże Jzbach obwieszczone wraz z warunkami i innemi prawidłami, na zasadzie których ma odbyć się dostawa prowjantu.— Warszawa Lipca 1837 r. Pełniący obowiązki Jenerała Jntendenta Czynnej Armji *Pogodin.* Zarządzaiący Kancellarją *Szarow.*

Naczelnik Zachodniego Okręgu Artylerji Pułkownik Makaliński zawiadamia, że w Twierdzy Nowogieorgiewskiej przy okręgowym Arsenale, ma być zreparowaną broń, iako to: pałasze, rapiry, pałasze piechotne, i tym podobne, których przy Nowogieorgiewskim Artyleryjskim Garnizonie, znajduie się iuż do 4,000, a w ciągu roboty pewna ieszcze ilość z pułków ma być nadesłaną. Jeżeli zatem kto życzy sobie podjąć się reparacji wspomnionej broni, powinien podać w tym celu do Biura Artylerji w Warszawie posiedzenie swe maiącego, deklaracją, lub oświadczenie na papierze stęplowym napisane na dzień 1ƒ13 Wrześ: r. b. z wyrażeniem ostatniej ceny, za iaką podejmą się reparować broń; wiadomości, zaś o ilości broni, iakiej takowa wymaga reparacji, i iakie są umowy, stosownie do których ma się odbyć robota; życzący mogą przejrzeć w Biurze moim, dokąd poprzednio winni się zgłosić. Twierdza Nowogieorgiewska d. 4 Lipca 1837 r. (podpisano) Pułkownik *Makaliński.* Za zgodność świadczę: Sekretarz Biura Policji Miasta Warszawy, *Mitkowski.*

Arsenał Warszawski. Zawiadamia niniejszem Osoby interesowane, że z rozporządzenia Władzy Wyższej, sprzedane być maią do 100,000 pudów Surowcu z różnych starych niezdatnych pocisków, rozbitych dział, maszyn i t. p. składaiącego się, który w Twierdzach Nowogeorgiewsku, Zamościu i Cytadeli Alexandryjskiej znajduie się. Ktoby więc takowy Surowiec nabyć sobie życzył, zechce podać do Biura Naczelnika Artylerji Czynnej Armji JWgo Jenerał Lejtnanta Gillenschmidta tu w Warszawie najpóźniej do 15ƒ27 Sierp: r. b. deklaracją opieczętowaną z oznaczeniem w niej ceny za pud tegoż Surowca. Nadmienia się przytem, że Surowiec ten po zakupieniu, dostawiony będzie Staraniem Skarbu do M. Suchodniewa Gubernji Sandomierskiej. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artyllerji *Duhonin.* Tłumacz Arsenału *Dannemann.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY:

Christjani Jenerał-Lejt:; Ładyżyński Jenerał-maior; Leman Jenerał-maior; Przygłubski Józ: Dzie: z Nowej wsi; Gostyński Jan Dzie: z Gosławic; Kączkowski Ant: Dzie: z Brzozowa; Wolski St: Dzie: z Kozła; Zaręba Józ: Dzie: z Wieluńskiego; Łochowski Ant: Dzie: z Tarnowa.

DONIESIENIA.

W dniu 19ƒ31 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana tu w Warszawie przy ulicy Nowy świat, pod Nr 1258 prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Kanapy, Krzesła, Lustra, Pantaljon. W tymże dniu o godzinie 3 z południa przy ulicy Chmielnej pod Nr 1558, Łóżka, Komody, Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Szafy, Kantorki, Zegary, Lustra, Rądle, Brytwany etc. przez publiczną licytacją, sprzedane będą.

K. K. Garbolewski K. T. G. M.

W dniu 19ƒ31 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Solec w domu pod Nr 2931, prawnie zaięte ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Paiąk mosiężny, Kotły miedziane, i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostane.

Wincenty Martyński K. T. G. G. M.

W dniu 19ƒ31 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie w domu pod Nr 526 przy ulicy Podwale

prawnie zaięte Ruchomości iako to: Beczki, Kapusty oxeft, Żelastwo z kuchni angielskiej, Butelki, Kosze, Lampy wiszące, Arcabnica, zaś o godzinie 4 z południa, Dorożka, Łożka, Szafa i Komoda, w domu pod Nr 1373, przy ulicy Marszałkowskiej, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Walenty Suprynicwicz K. T. C. G. M.

Dnia 16/31 Lipca r. b. o godz: 10ej z rana w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Ner 220/1, sprzedawane będą przez publiczną licytacją prawnie zajęte Ruchomości, iako to: Kanapa, Komoda, Krzesła, Stoły, Szafy, Lustra, Miechy, Narzędzia kowalskie, i inne więcej daiącym za gotowe pieniądze.

Tomasz Szaniawski K. T. C. G. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Łóżka, Szafka, Stoliki, Lusterko, w Warszawie przy ulicy Śliskiej pod Nr 1484, w dniu 19/31 Lipca r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 4 z południa w Warszawie przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1326, Krzesła, Szafy, Stół, przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą. *G. Zawadzki* Komornik.

W Karczmie Sułki o 11 wiorst od miasta Łomży odległej, w nocy z dnia 13 na 14 b. m., przez gwałtowne otworzenie kufra u powozu skradzione zostały następuiące rzeczy: Suknia czarna i Szlafroczek seledynowy iedwabne, 2 Suknie kolorowe kamertuchowe, Suknia kolorowa muślinowa, Suknia biała muślinowa, Suknia w kraty, Tuzin Koszul holenderskich oznaczone część K. F. część K. ., 6 Koszul płóciennych oznaczone T. F., 8 Chustek do nosa K. F., 22 par Pończoch bawełnianych i nicianych T. F., 6 Spódniczek, Szal czarny francuzki, Chustka duża szafirowa, 3 małe Chusteczki, Szalik mały gazowy, Gorset elastyczny, mały Parasolik, 2 iedwabne Fartuszki, 6 Pelerynek tiulowych i rożne inne rzeczy. Tualetka Damska z przyborem w któréj były: Kolczyki złote z turkusami, Puszeczka z słoniowej kości mieszcząca 5 Pierścionków, 2 Spinki, 6 Sznurków perełek i Krzyżyk złoty, Woreczek z paciorek w którym było: 5 sztuk Złota po zł. 50, 9 sztuk Złota po zł. 25 w monecie polskiej, Rolka w której złp. 997 gr. 25, List zastawny w kopercie, adresowany do J. G. Schaefer et Comp: w Warszawie Numer tego listu na złp. 1,000 iest 112,573 lit: C. Uprasza się przeto każdego, któryby do odkrycia sprawcy tej kradzieży i odzyskania choć części skradzionych przedmiotów mógł być pomocnym, ażeby raczył dać znać za przyzwoitą nagrodą do P. Fiorentini przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Pana Blum pod Nr 436, lub do Kantoru Domu handlowego J. G. Schaefera et Comp:, ulica Krochmalna Ner 1108. Co się tyczy wyżej wzmiankowanego listu zastawnego wyl... wanego poczynione zostały stosowne kroki, aby waluta onego prawemu tylko właścicielowi wypłacona została, i ostrzega się każdego ażeby rzeczonego listu nie nabywał, ieżeli się nie chce na stratę wystawić.

W Miesiącu Kwietniu r. b. Marcin Witkowski zastawił w Lombardzie z upoważnienia powierzone mu 3 Zegarki za zł: 90, ieden z tych był złoty płaski, srebrny w 2ch kopertach i ieden srebrny w iednej kopercie. Gdy Witkowski nagle zmarł, pewna Osoba podstępnym sposobem przywłaszczyła sobie Bilet Lombardowy oznaczony Nr 4,670 i w d. 10 Lipca r. b. wykupiła zastawione zegarki. Takie postąpienie znagla mnie do zawiadomienia, że ieżeli wykupione przedmioty złożone nie zostaną w Biurze Zleceń za zwrotem wykupnego, nie tylko imie osoby wykupuiącej zostanie ogłoszone, ale nadto uformowany będzie proces tej Osobie, która poważa się cudzą własność zatrzymywać.

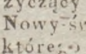


SUMMA 80,000 złp. na pierwszą hypotekę Domów murowanych w Warszawie, całkowicie, lub częściowo, iest do wypożyczenia. Potrzebuiący, raczą się sami osobiście wprost bez żadnych pośredników i negocjantów, zgłosić do Drukarni Kurjera, z Taxą ogniową i wykazem hypotecznym.

BROWAR wraz z Piwną Izbą, obszernym Mielcuchem, Górami na zsyp zboża i szwelkami do suszenia wiatrem słodów, 2ma sklepionemi Lasami czy Suszarniami do suszenia słodów, Stajniami, Wozowniami, Spichrzem, Młynem Deptakiem o 4ch gankach czyli kamieniach i wydostarczaiącą Studnią wody do tejże fabryki; niemniej stosownym Lokalem do zamieszkania, iest z wolnej ręki do wydzierżawienia; bliższą informacją powziąść można u Właściciela domu Nr 1032 zamieszkałego.



KOCZ poczwórny, pakowny, ze wszelkiemi do niego rekwizytami, mało używany, lekki, do podróży wygodny, iest do sprzedania za pomierną cenę; życzący go widzieć, zgłosić się zechcą przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1251, do Siodlarza Setlera, od którego bliższą informacją powziąść mogą.



PANTALJON mahoniowy z brązami, z bardzo przyiemnym tonem i w najlepszym stanie, kwalifikuiący się osobliwie do nauk dla dzieci, iest za mierną cenę do zbycia w Fabryce Fortepjanów przy ulicy Długiej w domu Nowakowskiego, pod Nr 586 lit. B., w drugim podwórzu w officynie na 1m piątrze.

W domu pod Nr 275 przy ulicy Freta, są do wynaięcia 2 PIWNICE, dotąd na skład wina zajmowane, z półkami i legarami, od S. Michała. Wiadomość u Gospodyni domu, na 3 piątrze od frontu.


Niżej podpisany Dzierżawca Ogrodów na Czystem za rogatkami Wolskiemi, zawiadamia Szanownych Amatorów CZEREŚNI, iż zbiór tychże już się kończy; dostać iednakże można CZEREŚNI i WIŚNI łutowych w każdym czasie, świeżo z drzewa zerwanych. *Romanowski.*


Dzierżawiący małe polowanie na gruntach, łąkach, w chróstach i ogrodach należących do Włościan wsi Rządowej Ząbki, tudzież Włościan wsi Rządowej Kawenczyna należnych, ostrzega wszystkich Amatorów polowania, aby bez pozwolenia tegoż Dzierżawcy pod utratą broni i ucznia nieprzyiemności nie ważyli się na rzeczonych gruntach polować. B. J. Z.

☞ Rodzice troskliwi o dobro swoich Dzieci, i chcący ich umieścić pod pewnym oycowskim dozorem, końcem pobierania nauk w szkołach publicznych Warszawskich, raczą się zgłosić pod Nr 417, na Krakowskie Przedmieście, do Pawickiego, gdzie o warunkach przyięcia na stancją i wikt dowiedzieć się mogą. Maiących chęć uprasza się o wczesne zgłaszanie się.

FORTEPJANY do reparacji, lub do stroienia przyjmuią się w domu W. Cichockiego, przy ulicy Leszno pod Nr 723, u H. Lentza.

POKÓJ dla Kawalera przy gospodarstwie iest do naięcia przy ulicy Senatorskiej Ner 460; wiadomość w tymże domu w oficynie po lewej stronie na 2em piątrze.


Powóz z fordekiem używany, spód zupełnie nowy, korpus teraźniejszego fasonu, iest za pomierną cenę do sprzedania; wiadomość u właściciela pod Ner 1800 przy ulicy Nowiniarskiej.

Znalazca kilku SPIEWEK z textem niemieckim, a z muzyką E. Jenike, w trąbkę zwiniętych, łaskawie oddać ie raczy do księgarni G. Sennewalda, przy ulicy Miodowej.

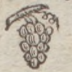

Osoby interessowane zawiadamia się niniejszem, iż między Augustowem a Alexotą za Niemnem na przeciwko Kowna, urządzone są Furgony nakryte, zdolne przewozić wszelkie towary i rzeczy, w tydzień około tysiąca cetnarów. Potrzebuiący takowych furgonów, zgłosić się raczą o bliższą informacją i zawarcie ugody w Wilnie do W. T. Gliksberga; w Kownie do W. K. Kerle; w Alexocie do Wgo Werselego Kontrollera Komory tamże, a w Warszawie do W. Hirschendorff i Rawicz. Wszelkie towary i rzeczy, nie tylko mogą być zabierane i prowadzone do miast między Alexotą i Augustowem położonych i z Augustowa dalej Statkami krytemi Berlinki zwanemi do Łomży, Ostrołęki, Twierdzy Nowo-Georgiewskiej (Modlina,) Warszawy, i t. d. transportowane być mogą. Za pewność wszelką zaręcza się tak w powozie lądowym iako też wodnym, za które opłata od centnara nader będzie umiarkowana.


Ktoby życzył sobie sprzedać niezbyt odległy Dworek murowany lub drewniany, z fruktowym Ogrodem, 8 lub 10000 złp. wartuiący, lub też niedaleko z pańszczyzną Wioskę na sprzedaż lub zamianę; zostawi Adres w Drukarni Kurjera.

LOSÓW całych i częściowych do 1ej kla: 50 Loterji, której ciągnienie w dniach 4 i 5 Sierpnia r. b. odbędzie się, iak również i bilety na nadchodzące ciągnienie DOMÓW Jasińskich, w Kantorze moim każdego czasu dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe franko nadesłać. *Władysław Alfons Kronenberg*, przy ulicy Senatorskiej, Nr 480.

Do sprzedania w pięknem położeniu, z laskiem liściastym, najbliższym Pragi, KOLONJA, która z Pachtu samego Krów znaczny dochód przynieść i iedynie tylko dla interesów familijnych sprzedaną być musi. Bliższą wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

☞ W Dobrach od Warszawy o mil 7 odległych, nad Wisłą leżących, iest do wydzierżawienia GORZELNIA, BROWAR PIWNY, i PROPINACJA w obrębie tych dóbr. Oprócz stosownych budowli, dodane być mogą dzierżawiącemu niektóre naczynia tak gorzelniane iako i browarne. Życzący sobie o dzierżawę tę traktować, zechcą zgłosić się do Kancellarji Centralnej Dóbr i Interesów Hrabiów Zamojskich w pałacu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, gdzie bliższą o warunkach umowy wiadomość powezmą.


Drugi transport Wina Szampańskiego Kliko (Glicquot) i winnych gatunkach nadszedł do Składu Win i Korzeni przy ulicy Nowy Swiat w domu Zrazowskiego. W tymże składzie znajduie się prawdziwy ORLEAN, za pomierną cenę do sprzedania.

Nieruchomość Nr 756, tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej położona, w dniu 17/29 Lipca r. b. o

godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym Mazowieckim przez publiczną Licytacją sprzedaną zostanie. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Aloizego Anasińskiego Adwokata przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1765. mieszkającego.


Do sprzedania Kareta mała, podróżna, roboty wiedeńskiej, na dwie osoby wewnątrz i tylaż zewnątrz, z 4ma kuframi wewnątrz i 3ma zewnątrz, walizą i wszelkiemi potrzebami użytecznemi do podróży. Wiadomość na Krakowskiem Przedm: w pałacu Namiestnikowskim, u Szwajcara.

Osoba znaiąca się na gospodarstwie, życzy znaleść miejsce iako ZARZĄDZCA przy kilku folwarkach. Bliższa wiadomość pod Nr 588 przy ulicy Długiej, lub w Zgierzu w Cukierni.


Para KLACZY młodych, powozowych, SZORY, oraz KOCZ w dobrym stanie Paryzki, są do sprzedania z powodu wyiazdu, pod Nr 1259, przy ulicy Nowy Swiat, u Konsula Francuzkiego.

Gdy zamiarem moim iest wydalić się do Cesarstwa Rossyjskiego a szczególniej do Miasta Moskwy, z familiją, przeto ktokolwiek czy z Osób handluiących czy z prywatnych miałby iaką pretensją, raczy się zgłosić do podpisanego w przeciągu miesiąca od daty ogłoszenia. *Karol Scharmach.*


Angielski Karykiel, na 2ch kołach, wraz z ubraniem na iednego konia iest do sprzedania. Wiadomość pod Blachą u Stangreta Jwana.

We wsi Swięcicach między Stacją Ołtarzewa, a miastem Błoniem położonej, dostanie holenderskiego RZEPAKU zimowego rapsu garniec po zł: 2. którego z końcem mie: Sierpnia, 6 kwart na morg orny wysiewa się, próbę onegoż w Składzie Wgo Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej widzieć można.


Para Koni karecianych, karogniadych, rosłych, po lat 5 maiących, i Ogier gniady kompletny do wierzchu ujeżdżony, do sprzedania w Hotelu Poznańskim. Bliższa wiadomość u Stangreta Michała Kwiatkowskiego, w tymże Hotelu.


W dniu 27 b. m. przy ulicy Soleczginęła Suka młoda, z rasy Chartów, biało żółtawa, szczenna, widziano iak ią prowadził iakiś Jegomość ulicą Bielańską, kto zatem takową przetrzymuie, zechce oddać do domu Nr 1666, przy ulicy Motowskiej, za co otrzyma nagrodę; w przeciwnym razie przedsięwzięte zostaną środki do wyszukania onej, a nieprawny posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym będzie.

W Obwodzie Warszawskim w Gminie Jabłonnej we Wsi Józefowie pod Nr 1, znajduie się KOLONJA składaiąca się z 3ch włók chełmińskich gruntu z łąkami, z wolnej ręki do sprzedania, wraz z Jnwentarzem; ktoby o tem chciał mieć bliższą wiadomość, powziąść ią może tamże na miejscu.

KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA, należąca do Tomasza Sławikowskiego, zagubioną została, znalazca raczy oddać do Cyr: 1go.


Wyżełek Kurlandzki mały, lat 5 stary, biały, sierścisty, z uszami długiemi, koloru orzechowego, na łbie ma łatkę małą w kształcie gruszki podługowatej, na grzbiecie dwie duże, a przy ogonie i na końcu ogona w kitce 2 małe, takież zęby małe rzadkie popsute, zginął w Ogrodzie Saskim d. 25 Czerw: r. b. w czasie spaceru, tew co go zatrzymał, zechce odesłać Właścicielowi w Warszawie pod Ner 80 na dole mieszkaiącemu na Kanonji.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

SUMMY od 30,000 do 60,000 złp. w całości lub częściowo; oraz 12,000 i 16,000 złp. są do ulokowania na pierwszą hypotekę domów w Warszawie.

OSOBA posiadaiąca muzykę, chce dawać lekcje na fortepjanie, za lokal złożony z 3 lub 2ch Pokoi.

DONIESIENIA z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

PANTALJON Wiedeński, o 6ciu oktawach, iest do sprzedania przy ulicy Brackiej w domu pod Nr 1582 na dole, wszedłszy w bramę po lewej stronie.

Ryz 130 PAPIERU drukowego, Berlińskiego formatu, iest do sprzedania ryza po zł: 14 i 90 ryz drukowego mniejszego formatu ryza po zł: 11, obadwa te gatunki można widzieć w Biurze Zleceń.


Charcik młody, z wierzchu koloru popielatego, pod spodem białego, zabłąkał się w Aleach; właściciel tegoż zgłosić się zechce do Obserwatorjum Ogrodu Botanicznego do Bobrowskiego Służącego.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 22.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Poiedynek Amerykański;* wznowiona Kome: 2 *Wdowy* czyli *zdarzenie z balu maskowego,* w której JPan *Jasiński* po powrocie z zagranicy 1wszy raz wystąpi; *Wuiaszek z Ameryki.*

Dziś w Ogrodzie Foxal MUZYKA.

Dziś w Królikarni Wielki brylantowy FAJERWERK.

Dziś w Wierzbnie ORKIESTRA WROCŁAWSKA.

Na Nalewkach 6cio nożny BARAN codzień.